

Praktyki satanistyczne i polityka partyjna w Wielkiej Brytanii

7 lipca 2017

Temat ten wzbudza u mnie odrazę i wewnętrzny sprzeciw, jednak uważam, że muszę stawić mu czoło, ponieważ jest to w moim przekonaniu najważniejszy problem naszych czasów. Leży bowiem u podstaw obecnego marazmu, który przenika praktycznie każdy aspekt polityki partyjnej Wielkiej Brytanii i poważnie wpływa na życie na całej naszej planecie.

Zdaję sobie sprawę z tego, że jest to bardzo mocne stwierdzenie, ale sądzę, że kiedy doczytacie ten artykuł do końca, nie będziecie w stanie go obalić.

Wybory w Wielkiej Brytanii są okazją do tego, żeby się skupić na tym kraju. Ja tym bardziej powinienem to zrobić, ponieważ ignorowanie losu moich rodaków w tym tak ważnym momencie byłoby z pewnością jawną kapitulacją przed ewidentnym zniewalaniem.

Rozszyfrowanie, analiza i obnażenie podtekstów okropnych kłamstw, jakimi karmi się wyborców, oznacza to, że można odegrać główną rolę w tym, by pomóc uwolnić spod sił niewoli nie tylko obywateli Wielkiej Brytanii, ale ludzkość jako całość. Jest to bowiem zjawisko globalne i jako takie należy je postrzegać.

Kończąc ten wstęp, czuję się zobligowany do tego, by stwierdzić, że wiele dowodów wskazuje na to, że w polityce wewnętrznej wielkiej Brytanii, element satanistyczny jest najbardziej powszechny wśród przywódców Partii Konserwatywnej. Towarzyszy temu roztrwanie demokracji na rzecz dyktatury sprawowanej przez w dużej mierze bezkrwawą i mocno skorumpowaną pseudo-elitę.

KLUCZEM JEST STRACH

Na samym szczycie listy praktyk satanistycznych służących masowej indoktrynacji społeczeństwa jest „strach”. Utrzymywanie narodu w stanie ciągłego stresu i strachu jest paliwem, którego potrzebują zarówno widzialne jak i niewidzialne siły zła po to, by sprawować nad innymi władzę opartą na opresji.

Kartą przetargową w talii politycznej jest „terroryzm”. Nieustające przekonanie o tym, że należy poświęcać podstawowe prawa obywatelskie na rzecz „ochrony” przed terroryzmem stwarza grunt dla wprowadzania państwa policyjnego. Mimo iż większość ludzi tego nie dostrzega, to właśnie się dzisiaj dzieje.

Następnie mamy zastępowanie myślenia przez technologię, która „myśli za ciebie”. To jest prosta droga do tego, by żywych ludzi przerobić na sterylne automaty. Umożliwia do władzom przejęcie kontroli nad wszystkimi czującymi ludźmi i decydowanie o każdym najdrobniejszym szczególe w zakresie codziennego funkcjonowania społeczeństwa.

Sztuczna inteligencja i ruchy transhumanistyczne, które ją promują, uważają, że zaprogramowany komputerowo umysł jest doskonalszy od ludzkiego umysłu. Uznają tę technologię za „zbawienie” człowieka i utrzymują, że do 2030 roku tworzenie myśli za pomocą sztucznej inteligencji upowszechni się jako „nowa inteligencja”. Warto zaznaczyć, że rządy na całym świecie nie wykazują dużego zainteresowania przeciwdziałaniu temu programowi.

MASOWA KONTROLA

Partia Konserwatywna szybko skorzystała z możliwości przywłaszczania sobie wolności ludzkiej przez informatykę, witając z otwartymi ramionami rozwój „inteligentnych technologii” we wszystkich dziedzinach życia domowego oraz w wojsku. Rozumiecie rzecz jasna – „inteligentne technologie”

myślą za was. Podłączacie się po prostu do programu zaprojektowanego przez techników laboratoryjnych, którzy specjalizują się w „przekształcaniu” umysłów dla celów, które prowadzą ludzkość w naprawdę gigantyczną otchłań. Wykorzystywanie najnowszej technologii jest częścią agendy satanistycznej: osiąść, kontrolować, zniewolić...

Towarzyszą temu nieustające, zarówno pod poprzednim jak i obecnym reżimem politycznym, programy masowej kontroli społeczeństwa w dużej mierze realizowane przez Centralę Łączności Rządowej, które już złamały wszystkie zasady ustanawiane z wielką uwagą w poprzednich dekadach, kiedy to wolności obywatelskie znajdowały się w centrum procesu demokratycznego.

Wszyscy bez wyjątku jesteśmy dzisiaj objęci bardzo inwazyjnym monitoringiem policji, banków i korporacji, które tworzą ogromne bazy danych zawierające bardzo poufne informacje obejmujące każdy aspekt życia obywateli. Wydaje mi się, że w chwili obecnej wykracza już to poza centralny system kontroli „Wielkiego Brata” przewidziany przez George’a Orwella w Roku 1984. Technologia „smart” jest najnowszą cichą bronią – w dodatku taką, po którą ochoczo sięgają świetnie zindoktrynowane masy.

Zostawmy na chwilę nowoczesną technologię i przyjrzyjmy się bliżej innej kwestii, która od jakiegoś czasu nastaje na fundamentalne struktury tego, co tworzy zdrowe społeczeństwo. Tym razem jest to próba podważenia fundamentów naturalnej prokreacji i życia rodzinnego, jakie znamy – program pozbawiania kobiet i mężczyzn ich tożsamości płciowej [1], który obecnie potajemnie forsuje Rząd brytyjski. Odbywa się to także pod hasłem „neutralności rodzajowej”. Zakłada ona, że seksualność w jakiś sposób blokuje wolność jednostki do decydowania o tym, jakiej są płci, jeśli w ogóle. Skrajny narcyzm?

STERYLIZACJA RODZAJOWA LUDZKOŚCI

Wydaje się, że celem promowania tej naprawdę dziwnej koncepcji wśród młodych ludzi obojga płci jest podważanie poczucia tego, kim są na możliwie najbardziej podstawowym poziomie. I nie chodzi tylko o podważanie, ale o celowe zniekształcanie lub niszczenie elementów budujących życie samo w sobie – tożsamości płciowej i prokreacji. Jak pokazała niezależna organizacja the UK Column [2], w setkach szkół w Wielkiej Brytanii zachęca się uczniów do tego, by zgłębiali ten program i podążali za swoimi „uczuciami”. Na przykład władze Highgate School w Londynie rozważają aktualnie pomysł wprowadzenia „neutralnych rodzajowo” mundurków dla uczniów.

Bez wątpienia wielu ludzi wyda się to śmieszne, ale to nie jest żart. I trzeba naprawdę wykorzystać swoją świadomość do tego, by się zorientować, co się tutaj dzieje. Potajemna próba sterylizacji naturalnych instynktów i pragnień utożsamianych z reprodukcją/prokreacją poprzez masową propagandę zaprojektowaną tak, by odwrócić program seksualny, jest chyba ostatecznym narzędziem w całym satanistycznym zestawie. Zaprojektowane jest ono tak, by ludzkość została wysterylizowana, co odgrywa znaczącą rolę w sławetnym „programie depopulacji”, który tak kochają tajne stowarzyszenia, jak na przykład Grupa Bilderberg. Powinniśmy to zrozumieć i podjąć w związku z tym działania. Musimy pomóc ocalić młodych ludzi przed życiem pełnym chaosu, nieszczęścia i kontroli.

Psychologia zniewalania przez potężny organ kontroli jest od dawna mocnym opiatem; takim, które daje iluzję uwolnienia jednostki od odpowiedzialności za jej życie. Rolę tę przejmuje ustanowiona władza danych czasów. Nazywa się to faszyzmem. Faszyzm zawsze wiąże się z masową propagandą i kontrolą umysłów. Zawsze też oznacza zaangażowanie mediów pod całkowitą kontrolą (redakcyjną) ustanowionej władzy, co obserwujemy obecnie.

Wykorzystuje prowadzenie wojen w obcych krajach i angażowanie się w niekończące się podboje militarne, jako główną taktykę

dywersyjną, by uwaga społeczeństwa skupiała się na „heroicznych czynach” i obronie. Do tego dochodzi niekończące się demonizowanie (Rosja) tego, co uważa się za okrutne i despotyczne reżimy.

W rzeczywistości jednak to właśnie despotyczny reżim oskarża innych. Jest to organizacja terrorystyczna numer jeden, która kieruje całym przedstawieniem, celowo prowokując tych, których chce zaatakować, do sporadycznych aktów desperackiego odwetu. Diaboliczna manipulacja, która w niebywały sposób oszukuje całe miliony ludzi, którzy całkowicie bezkrytycznie śledzą krajowe i korporacyjne media.

FASZYZM OBNAŻONY

Faszyzm zawsze odwraca prawdę. Hitlerowska swastyka jest odwróceniem oryginalnego znaku – starożytnego symbolu pokoju. Celem jest zaspokojenie krwiożerczych ambicji, które ostatecznie sprowadzają się do przejęcia kontroli nad życiem na Ziemi – we wszystkich sferach. Agenda satanistyczna: osiąść, kontrolować, zniewolić...

W kontekście pokazywania różnych aspektów tego samego tematu, przyjrzyjmy się wprowadzaniu na rynek samochodu bez kierowcy, będącego kolejnym przykładem na uzurpowanie sobie ludzkiego dążenia do kierowania swoim przeznaczeniem. Samochód bez kierowcy to coś, co zdaniem Partii Konserwatywnej do roku 2022 będzie w masowym użyciu.

Samochód bez kierowcy? Co to w ogóle jest? Dlaczego ktoś chciałby forsować taką niedorzeczną koncepcję? Jedną z niewielu przyjemności, jakie nam jeszcze zostały, jest możliwość wykorzystania czterech kółek i hamulców, by dostać się z punktu A do punktu B, wykorzystując poczucie celu i swoje własne zdolności osądu. Nic z tych rzeczy – mówi się nam, że takie umiejętności są zbędne i że nie są interesujące dla społeczeństwa w długofalowej perspektywie. Należy je porzucić na rzecz satelity, która poprowadzi samochód za

ciebie. Możesz więc siedzieć w czymś, co kiedyś służyło jako fotel kierowcy, bawić się swoim smartfonem i oglądać inne samochody „widma”, jadące obok i również sterowane przez satelitę. Oczywiście wszystko to możesz robić już teraz – jadąc pociągiem.

Ale nie – rząd na pewno ma rację. Czyż nie tak? W końcu najlepiej wie, że jeśli odciąży się obywateli od konieczności wykazywania ludzkich zdolności osądu i umiejętności koordynacji, można sprawować nad nimi jeszcze większą kontrolę.

Czy to nie jest rażąco oczywiste, co się tutaj dzieje? Czy nie jest jasne, że jest to kolejna celowa próba wykasowania danej przez Boga, zdolności czujących istot ludzkich do kontrolowania własnego przeznaczenia i przyjęcia kreatywnej postawy wobec życia, które jest nam dane od urodzenia? Nikt, naprawdę nikt nie ma prawa do tego, by okradać ciebie i mnie z życia dla realizacji swoich własnych celów. Agenda satanistyczna: osiąść, kontrolować, zniewolić...

GMO

Kilka dekad temu, państwowe i korporacyjne think-tanki i laboratoria doszły do wniosku, żeby można i należy zmodyfikować genetycznie DNA; tak, by odpowiadało tylko na ludzkie komendy i obchodziło naturę. Tak więc dostaliśmy GMO – organizmy genetycznie zmodyfikowane i uprawy, których geny zostały zmienione w laboratorium, by mogły przetrwać ogromne dawki kancerogennych pestycydów.

Co z tego, że wszystkie inne rośliny na polu wysychają na pieprz i umierają. Jediną rzeczą, jaka jest istotna dla tych psychopatycznych „naukowców” jest fakt, że ich opatentowane rośliny przetrwają i są spożywane przez ludzi, zwierzęta, ptaki i owady. A potem będziemy się przyglądać, co się będzie działo z ich zdrowiem i życiem. Nie bez przyczyny produkty GMO nazwano „żywnością Frankensteina”.

Zgodnie z oczekiwaniami, obecny rząd, tak jak i poprzedni, stoi za tą formą masowej zbrodni ekologicznej, a w efekcie zbrodni na ludzkości. Czytelnicy naprawdę nie potrzebują więcej argumentów, by zobaczyć prawdę. Wszystkie przykłady działań, które tutaj podałem (a to jest dopiero wierzchołek góry lodowej) łączy jeden wspólny cel: całkowita kontrola nad życiem na Ziemi przez siły, które można określić jako siły występujące przeciwko życiu.

Siły te stoją na przeciwległym końcu spektrum miłości, współczucia, empatii i radości. Są to jednostki, które nie czują bądź nie reagują na te wspaniałe dary życia. Jednostki, które robią naprawdę wszystko, by osiągnąć swoje cele; by osiąść i unieważnić coś, czego nie da się ostatecznie osiąść – wrodzoną kreatywność powszechnej świadomości, przewagę kreacji nad spustoszeniem.

ZŁUDZENIE WSZECHMOCY

Najbardziej tragicznym chyba złudzeniem jest to, że wierzą, że mogą. Nie zapominajcie nigdy, że są to ludzie, którzy kierują Wielką Brytanią i większością świata. Ich cytadelami są londyńskie City, Waszyngton DC i Watykan – wszystkie one funkcjonują jako oddzielne państwa posiadające własną policję, prawa podatkowe (nieistniejące) i status korporacji. Nawet Królowa Brytyjska idzie trzy kroki za burmistrzem Londynu w corocznej pielgrzymce do City, by oddać hołd „sile pieniądza” w utrzymywaniu władzy przez pozornie niepodważalną piramidę władzy pseudo-elity, której ona przewodniczy. Agenda satanistyczna: osiąść, kontrolować, zniewolić...

Rothschild, Soros, Rockefeller – sławetni wielcy finansiści są wiodącymi przykładami ludzi owładniętych materialistyczną megalomanią; potajemnie lub nawet otwarcie wpływają na świat, realizując długo przygotowywane plany tajnych społeczności odnośnie perfekcyjnej piramidy władzy.

Tacy globalni bankierzy i prezesi korporacji pozostają w

zmowie z rządem, globalnymi blokami handlowymi (Unia Europejska/NAFTA/Region Pacyfiku), militarnym kompleksem przemysłowym, tajnymi stowarzyszeniami i fałszywymi instytucjami globalnymi, które ustalają zatwierdzone przez korporacje „standardy” w dziedzinie handlu, zdrowia, energii, żywności i tak dalej. Wszystkie one są częściami tego samego programu przeciwstawiającemu się życiu.

Tak samo zresztą jak giganci mediów społecznościowych: Google, Facebook i inni, którzy pozostają w zmowie w procesie zbierania informacji o każdej osobie żyjącej na tej planecie. Agenda satanistyczna: osiąść, kontrolować, zniewolić...

Jednakże najokropniejsza z wszystkich i najbardziej podstępna część tego całego kultu śmierci, leży w samym jej sercu i jest to okradanie dzieci z ich czystej siły życiowej, by karmić saturniczne energie, które przeciwstawiają się życiu, a które napędzają cały ten horror.

OKRADANIE DZIECI Z ICH ŻYCIOWEJ SIŁY

Każdego roku tysiące dzieci znika z sierocińców i domów opieki w Wielkiej Brytanii. Dzieje się tak od dawna. Co się dzieje z tymi dziećmi? Kto je „zabiera”? Powinno się też zadać pytanie, dlaczego one w ogóle tam trafiły?

Być może Jimmy Savile mógłby nam powiedzieć, gdyby żył. Chociaż nie jest to konieczne, bo wiemy, że wykorzystał seksualnie setki, jeśli nie tysiące dzieci, które odwiedził w domach dziecka i sierocińcach w trakcie, gdy robił karierę w BBC.

Oczywiście nie był w tym sam. Bardzo niewygodną prawdą jest dla rządu to, że wiemy, że nieznana jak dotąd liczba przeszłych i obecnych członków partii dokonywała/nadal dokonuje takich samych strasznych aktów; rzecz jasna w tajemnicy i w różnych częściach kraju.

Pedofilia stanowi główną część praktyk satanistycznych, które

łączą się z historycznymi masońskimi rytuałami składania w ofierze dzieci i zwierząt. A wszystko po to, by zyskać wsparcie od bóstwa odwróconej prawdy, które często przedstawiane jest jako Bafomet – postać z głową kozła i symbol okultystyczny czczony przez wiele łóż masońskich na całym świecie. Jest to jednak tylko jedno z wielu bóstw czczonych przez tych miłych psychopatów, których życie wyznaczają siły śmierci i ułudy.

BOHATEROWIE OPORU

Osoby, które ucierpiały z powodu tych reżimów, a mimo to odważyły się głośno mówić o tej celowej polityce i próbie urywania faktów przez rząd, znalazły się pod straszną presją, byle tylko nie wyjawiały prawdziwej skali tych przestępczych czynów. Jedną z ofiar, Melanie Shaw, została uwięziona w izolatce w więzieniu w Northumberland, ponieważ próbowała wyjawić prawdę o tych, którzy stoją za tymi strasznymi przestępstwami przeciwko ludzkości.

Tylko dzięki UK Column i portalom internetowym oraz ludziom, którzy wspierali całą akcję, Melanie została przeniesiona do więzienia, w którym może przynajmniej przebywać z innymi uwięzionymi.

Wielu takich jak Melanie również próbuje wyjawić prawdę. Strażnikiem więziennym Melanie jest Premier Theresa May. Wiedza Melanie to dynamit. Uwięziono ją bez ewidentnych zarzutów. Gdyby cała historia Melanie wydostała się na światło dzienne, jak również tysiące podobnych historii rodem z horroru, które tuszuje się i zmiata pod śmierdzące dywany, obecny rząd zostałby natychmiast powalony na kolana, a życie w Wielkiej Brytanii na nowo zaczęłoby się powoli odradzać w kierunku, który przypomina społeczeństwo ludzkie.

Z kolei dzieci, które wiodą tak zwane „normalne życie” i które uniknęły fizycznej agresji, są okaleczane psychicznie przez to, że mają (za przyzwoleniem rodziców i nauczycieli) dostęp

do odrętwiających umysł gier, które zaprojektowane są tak, by zabijać wszystko, co subtelne i wrażliwe, zanim dzieci te mają w ogóle szansę się rozwinąć. Innymi słowy, dziecko zostaje przygotowane do życia w świecie przemocy, chciwości i chaosu.

Programy telewizyjne wcale nie są lepsze – widzowie zalewani są chorymi, zatrutymi, ogłupiającymi i powierzchownymi programami. Nadmiernie eksponujące swoją seksualność lub bezpłciowe ikony pop kultury wystawiają swoje pozbawione emocji, rytualne wręcz przedstawienia dla tysięcy wielbiących je fanów. Agenda satanistyczna: osiąść, kontrolować, zniewolić...

Pisanie o tym wszystkim nie było bynajmniej przyjemne dla mnie, ale zrobiłem to, ponieważ chciałem opowiedzieć się po stronie prawdy i do tego samego zachęcam moich czytelników. Poprowadziłem was tylko przez niewielki fragment labiryntu oszustw, korupcji i jawnych kłamstw, które stanowią „nową normalność” instytucji politycznych w naszych ekstremalnych czasach.

Wielka Brytania to wspaniały kraj na wyspach brytyjskich, z wybitną tradycją i piękną naturą, zamieszkały przez wielu rozsądnych, wrażliwych i hojnych ludzi. Demoniczne indywidua, które opisałem w niniejszym artykule, stanowią niewielki odsetek – nawet mniej niż 1%. Jednak ich quasi-hipnotyczny wpływ rozciąga się na wszystkie warstwy społeczne.

Musimy uratować nasz kraj i przywrócić go do życia. Mieszkańcy wszystkich krajów powinni poznać i obnażyć głęboko skrywane choroby, które trapią ich narody. Naszym obowiązkiem jest włożenie serca i duszy w tę bezprecedensową misję. Nikt, kto szanuje życie, nie może stać z boku i pozwolić na to, by ta udręka ciągnęła się dalej w przyszłość.

Mamy w sobie odwagę niezbędną do tego, by się z tym zmierzyć – z najciemniejszą godziną – i ufność w zwycięstwo. Wykorzystajmy tę odwagę teraz i nie oglądajmy nigdy się za

siebie.

Autorstwo: sir Julian Rose

Źródło: Monitor-Polski.pl

O AUTORZE

Julian Rose jest wczesnym pionierem rolnictwa ekologicznego w Wielkiej Brytanii, pisarzem, aktorem, działaczem społecznym oraz międzynarodowym aktywistą. W latach siedemdziesiątych XX wieku pracował w teatrze eksperymentalnym jako aktor i reżyser, współtworzył Instytut dla Twórczego Rozwoju w Belgii, ucząc myślenia holistycznego oraz sztuk dramatycznych. W latach osiemdziesiątych powrócił do Wielkiej Brytanii, by przejąć majątek rodzinny, który zamienił w gospodarstwo ekologiczne. W latach dziewięćdziesiątych Julian pracował na rzecz ożywiania wiejskich wspólnot. Z uwagi na zdobyte w tym zakresie doświadczenie, został zaproszony do rady Narodowej Agencji Rozwoju dla Południowo-wschodniej Anglii oraz Krajowego Związku Posiadaczy Ziemskich. Działał również w Partnerstwie Gospodarczym Hrabstwa Oxfordshire i został założycielem i prezesem Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Wiejskich w Hrabstwie Oxfordshire. W roku 2000 poprowadził innowacyjny projekt mający na celu ożywienie ważnych dla regionu miasteczek jako centrów działań lokalnych oraz inicjatyw związanych z lokalną żywnością. Obecnie jest prezesem Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi (ICPPC) i sporo czasu spędza w Polsce, próbując ocalić małe gospodarstwa rodzinne w tym kraju oraz nie dopuścić do Polski GMO.

Julian jest cenionym pisarzem i komentatorem. Jego artykuły publikowane są w wielu czasopismach oraz na portalach internetowych. Więcej informacji na temat życia autora, a także jego dwóch uznanych książek *Zmieniając kurs na życie* oraz *W obronie życia* można znaleźć na stronie www.renesans21.pl

PRZYPISY

[1]

<http://renesans21.pl/po-co-nam-seks-czyli-o-pozbawianiu-kobiet-i-mezczyzn-ich-tozsamosci-plciowej/>

[2] <https://www.ukcolumn.org/>